

PATRYCJA KATARZYNA GŁUSZAK\*  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

### FAUNA W *TYGODNIU STWORZENIA ŚWIATA* WACŁAWA POTOCKIEGO

Już w starożytności wczesnochrześcijańskiej zauważono, że Księga Rodzaju stanowi znakomity materiał epicki. Temat stworzenia świata wykorzystywany był między innymi w eposach chrześcijańskich Claudiusa Mariusa Victora (*Aletheia*), Alcimusa Avitusa (*De origine mundi*) czy Drakoncjusza (*Hexaameron, seu de opere sex dierum*)<sup>1</sup>. Nawet Juwenkusowi, prekursorowi chrześcijańskiego eposu, przypisywano przedstawiającą wydarzenia pierwszej księgi Starego Testamentu *Liber in Genesim*, choć dziś za jej autora uważa się raczej Cypriana z Galii. Świadectwem długiego trwania tych dzieł w kulturze europejskiej jest między innymi wydana w 1562 roku antologia sporządzona przez Georga Fabriciusa (*Poëtarum veterum ecclesiasticorum opera Christiana*), w której wczesnochrześcijańskie utwory przedstawiające stworzenie świata zajmują poczesne miejsce<sup>2</sup>. W 1578 roku we Francji powstał nowożytny epos chrześcijański przedstawiający twórczy akt Boga — *La sepmaine, ou Création du monde* autorstwa Guillaume’a de Salluste du Bartasa. Encyklopedyczny poemat francuskiego poety cieszył się w szesnastowiecznej Europie ogromną popularnością, o czym może świadczyć choćby fakt, że w 1579 roku na rynku wydawniczym pojawiła się łacińskojęzyczna wersja dzieła<sup>3</sup>.

\* Patrycja Katarzyna Głuszak — doktorantka w Katedrze Historii Literatury Staropolskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zajmuje się przede wszystkim dawną literaturą religijną, śledzi obecność biblijnej i wczesnochrześcijańskiej tradycji w poetyckich tekstach staropolskich. Jej debiutem naukowym był artykuł o wpływie aporyfów na bożonarodzeniowe poezje K. Miaskowskiego.

<sup>1</sup> M. Mielniczuk, *Natura w eposach biblijnych IV–VI wieku n.e.*, „Studia Classica et Neolatina” 1998, t. 3, s. 126; M. Starowieyski, *Wstęp*, [w:] *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III–XIV/XV w.)*, Wrocław 2007, s. XVII–XVIII.

<sup>2</sup> Wydanie zawiera wszystkie wymienione uprzednio eposy. Podaje przy tym właściwą atrybucję *Liber in Genesim*, przypisując dzieło Cyprianowi z Galii. Istnieje prawdopodobieństwo, iż W. Potocki znał dzieła Fabriciusa — *Tydzień stworzenia świata* poprzedza czterowiersz zaczynający się od słów *Prima dies lucem profert...*, który pojawia się także w komentarzu do Księgi Rodzaju Georga Fabriciusa (M. Mejor, *Średniowieczne lektury Wacława Potockiego*, [w:] *Lektury Wacława Potockiego*, red. B. Puchalska-Dąbrowska, Białystok 2014, s. 110).

<sup>3</sup> Łacińskie translacje *La sepmaine, ou Création du monde* pióra Jean-Édouarda du Monin ukazały się w 1579 r. w dwóch paryskich drukarniach — J. Parenta i H. Le Bouc pt. *Beresithias, sive mundi creatio, ex Gallico heptamero expressa* (zob. *French Books III and IV. Books Published in France Before 1601 in Latin and Languages Other than French*, oprac. A. Pettegree, M. Walsby, Leiden–Boston 2012, s. 594; A. Tarnai, *La floraison tardive de la poésie et du théâtre latins*, [w:] *Histoire comparée des littératures de langues. L'époque de la Renaissance*, red. T. Klaniczay, E. Kushner, P. Chavy, t. 4: *Crises et essors nouveaux*

Stosunkowo późnym refleksem opisanej tradycji jest *Tydzień stworzenia świata* Wacława Potockiego. Poemat otwiera przedmowa, po której następuje siedem części, odpowiadających poszczególnym dniom tygodnia. Narrator opisuje każde zjawisko i każdy przejaw życia we właściwym dniu stworzenia i nie odbiega nigdy od podanego przez autora natchnionego porządku. Dzieło Potockiego, podobnie jak epos francuskiego poety, ma charakter encyklopedyczny, co uwidoczni się nie tylko w podanych informacjach gemmologicznych, astronomicznych czy geograficznych, lecz także w przedstawianych odmianach roślin, a nade wszystko w opisach najprzeróżniejszych gatunków zwierząt<sup>4</sup>. Obszerne katalogi ryb, gadów, płazów, ptaków i ssaków prezentowane przez poetę z Łużnej przedstawiają zwierzęta rzeczywiste i fantastyczne<sup>5</sup>. Po uporządkowanych wyliczeniach, jak refren powtarzają się słowa wyrażające podziw dla Stwórcy i niemożność poznania tajemnic świata. Przybierają one często postać eksklamacji:

A któżby się doliczył, jako wiele kryje  
Cudów morze i jako wiele w nim ryb żyje?  
(*Tydzień stworzenia świata*, w. 389–390)

A któż tę skrzydlatą policzy rodzinę,  
Którą Pan Bóg za jedną potworzył godzinę?  
(*Tydzień stworzenia świata*, w. 451–452)<sup>6</sup>

*Tydzień stworzenia świata* stanowi swoisty konglomerat wiedzy przyrodniczej i teologicznej. Informacje z zakresu historii naturalnej czerpie poeta przede wszystkim z dzieła Pilinusa (*Historia naturalis*), sięga też do innych dzieł antycznych, a także encyklopedycznych — bezpośrednio lub za pośrednictwem rozmaitych kompendiów wiedzy<sup>7</sup>. Jak wskazuje Jacek Sokolski (odnosząc się do dzieł symbolograficznych), przy tworzeniu kompendiów odwoływano się nie tylko do prac przyrodniczych Pliniusza i Arystotelesa:

Korzystano też z dzieł Eliana i z *Physiologusa* w wersji Epifaniasza. Bestiariusze łacińskie i ich wersje w językach narodowych poszły raczej w zapomnienie, chociaż mogły nadal oddziaływać pośrednio [...].

---

(1560–1610), Amsterdam–Philadelphia 2000, s. 214). Zachowało się przynajmniej kilkanaście egzemplarzy starodruków ze wspomnianym tłumaczeniem (przekazy są dostępne w rozmaitych europejskich bibliotekach m.in. we francuskiej Bibliothèque Nationale de France, sygn. SJ X 433/66, w austriackiej Österreichische Nationalbibliothek, sygn. 40.Y.77, a także w niemieckiej Bayerische Staatsbibliothek, sygn. 863023 Po.lat. 1664).

<sup>4</sup> Zob. N. Kornilowicz, *Zoologia fantastyczna w „Tygodniu stworzenia świata” Wacława Potockiego*, „Pamiętnik Literacki”, R. 93: 2002, nr 3, s. 105–114.

<sup>5</sup> Zob. tamże, s. 110.

<sup>6</sup> *Tydzień stworzenia świata* W. Potockiego w niniejszym artykule cytowany jest z rękopisu J.T. Trembeckiego (*Wirydarz poetycki*, rkps Biblioteki Ukraińskiej Akademii Nauk im. V. Stefanyka we Lwowie, sygn. Ossol. I 5888). Serdecznie dziękuję pani dr Joannie Krauze-Karpińskiej za udostępnienie skanów tego rękopisu.

<sup>7</sup> Związek *Tygodnia stworzenia świata z Historią naturalną* Pilinusa zauważył już A. Brückner (zob. też: N. Kornilowicz, *dz. cyt.*, s. 108).

Przedrukowano także w wieku XVII przyrodnicze dzieła Alberta Wielkiego oraz mylnie przypisywany Hugonowi od św. Wiktora traktat *De bestiis et aliis rebus*<sup>8</sup>.

Ponadto znane były w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej prace uczonych rodaków, na przykład Stefana Falimirza *O ziołach i mocy ich [...] O olejkach przyprawianiu, O rzeczach zamorskich etc.* (1534), słynnego Jana Jonstona — *Thaumatographia naturalis in decem classes distincta* (1632) i *Theatrum universale historiae naturalis* — czy jezuita Wojciecha Tytkowskiego — *Philosophia curiosa* (1669) oraz rozprawy zagranicznych badaczy, takich jak Ulisses Aldrovandiego, Pierre'a Belona, Konrada Gesnera i Athanasiusa Kirchera<sup>9</sup>.

Dla Potockiego-arianina, rzecz jasna, najważniejszym źródłem myśli teologicznej jest Biblia, zawierająca dwa opisy stworzenia świata. Zarówno przekazy elohistyczny, jak i jahwistyczny (choć ten drugi w mniejszym stopniu) podają, że wspaniałe i godne podziwu dzieło Boga powstawało etapami. W opisie elohistycznym dwa momenty tego procesu dotyczą stworzenia zwierząt. Autor tekstu natchnionego informuje dość krótko, iż piątego dnia Bóg powołał do życia istoty wodne i podniebne (Rdz 1,20–23), szóstego zaś: „[...] zwierzęta ziemskie wedle rodzaju swego i bydła wedle rodzaju swego i wszystkich gad ziemski wedle rodzaju swego”<sup>10</sup> (Rdz 1,24). Heksameron zasadniczo nie zawiera nazw gatunków — jedynym zwierzęciem przywołanym imiennie w pierwszym rozdziale Genesis jest wieloryb: „A przeto stworzył Bóg wieloryby wielkie i wszystko stworzenie żywe ruchające się, które wody hojnie zrodziły wedle rodzaju ich” (Rdz 1, 21). Poeta, zgodnie z tekstem biblijnym, nadaje wielorybowi pierwsze, uprzywilejowane miejsce, nie poprzestaje jednak na samej wzmiance o nim i nie cytuje Biblii. Odmalowuje za to dynamiczny obraz:

Tu niezmierny wieloryb, nabrawszy w się wody.  
Rzyga, wznosząc po morzu równym wielkie grody.  
(*Tydzień stworzenia świata*, w. 375–376)

Wprawdzie w *Historii naturalnej* Pliniusza znajduje się krótkie wyjaśnienie powyższej kwestii — „Ora **balaenae** habent in frontibus ideoque summa aqua nantes, in sublimi nimbo efflant”<sup>11</sup>, nie sposób jednak twierdzić, że starożytny tekst był jedynym źródłem inspiracji dla tego fragmentu. Chwilę później bowiem w utworze barokowego poety pojawia się balena:

[...] zasię z drugiej strony  
Balena się niezmierna z wody ukazuje  
I wielki płac na morzu grzbietem zastępuje.  
(*Tydzień stworzenia świata*, 580–582)

<sup>8</sup> J. Sokolski, *Barokowa księga natury*, Wrocław 2000, s. 136–137.

<sup>9</sup> O rozległej recepcji prac Aldrovandiego i Gesnera pisze J. Sokolski (*dz. cyt.*, s. 137–138).

<sup>10</sup> *Biblia święta to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu właśnie z żydowskiego, greckiego i łacińskiego nowo na polski język z pilnością i wiernie wyłożone*, Brześć Litewski 1563, druk. M. Radziwiłła. Jeżeli nie podano inaczej, cytuje się w niniejszym artykule Biblię brzeską jako najbliższą środowisku protestanckiemu, z którego wywodził się W. Potocki.

<sup>11</sup> „Wieloryby mają na czole otwory, przeto pływając po wierzchu wody, strumienie wody wyziewają w górę”. Pliniusz Starszy, *Historii naturalnej ksiąg XXXVII*, t. 3: ks. 7–9, przekł. J. Łukasiewicz, Poznań 1845, s. 355 (ks. IX 6).

W literaturze staropolskiej często utożsamia się balenę z wielorybem, Potocki traktuje ją wszakże jako osobny rodzaj bądź gatunek<sup>12</sup>. W podobny sposób postrzega wspomnianą rybę Falimirz w uczonym traktacie *O ziołach i o mocy ich, o paleniu wódek z zioł, o olejkach przyprawianiu, o rzeczach zamorskich* [...], tak opisując zwyczaj wielorybów: „[...] niekiedy wielkość wody wyrzycają, iż niekiedy łodzie tym wyrzycaniem przewracają. [...] Ten [...], gdy mu przydzie czwarty rok, tedy się złącza z baleną, drugą rybą wielką [...]”<sup>13</sup>. Balena traktowana jest w dziele przyrodnika jako samica wieloryba<sup>14</sup>. Wspomniane nazwy zwierząt zostają też przywołane w *Kronice wszytkiego świata* Marcina Bielskiego<sup>15</sup>.

Zanim jednak Potocki opisze balenę, przedstawia delfina, który nieprzypadkowo uplasował się na drugim miejscu — ssak zwany przez starożytnych „królem ryb” traktowany był jako stworzenie obrazujące potęgę morza<sup>16</sup>. U poety z Łuźnej otrzymuje charakterystyczny atrybut szybkości:

Tu szybki delphin grzbietem jako strzałą morze  
Płynąc wierzchem na prawo i na lewo porze.  
(*Tydzień stworzenia świata*, 377–378)

W obszerniejszym fragmencie *Historii naturalnej* zwracają uwagę analogiczne słowa: „Najszybszym z wszytkich, nie tylko z morskich stworzeń, jest delfin, jest on prędszy od ptaka, śmiglejszy od strzały”<sup>17</sup>. Przekonanie to podtrzymują późniejsze — średniowieczne (na przykład *Etymologiarum sive originum* Izydora z Sewilli) i wczesnonowożytnie dzieła (na przykład wydana w 1650 roku *Historiae Naturalis De Piscibus Et Cetis Libri V* Jonstona)<sup>18</sup>.

W piątym dniu został także stworzony „cudowny lewiatan” (W. Potocki, *Tydzień stworzenia świata*, w. 583). Potwór morski pojawia się kilkakrotnie na kartach Pisma Świętego, między innymi w Księdze Izajasza, gdzie symbolizuje antagonistów Boga: „Dnia onego nawiedzi Pan srogim, wielkim a mocnym mieczem swoim lewiantana,

<sup>12</sup> Inaczej N. Kornilłowicz (*dz. cyt.*, s. 112).

<sup>13</sup> S. Falimirz, *O ziołach i o mocy ich, o paleniu wódek z zioł, o olejkach przyprawianiu, o rzeczach zamorskich* [...], Kraków 1534, druk. F. Ungler, l. 31r–v.

<sup>14</sup> „Gdy [...] wieloryb nasienie swoje wypuści, które zbywa, iż wszytkiego jego żona balena nie może przyjąć dla jego wielkości, tedy ono pływa po wodzie, a zbierają je” (tamże, l. 32r.).

<sup>15</sup> Por. D. Śnieżko, *Swojskie i obce w kronice uniwersalnej (przykład Marcina Bielskiego)*, „Teksty Drugie” 2003, nr 1, s. 40.

<sup>16</sup> Por. J. Vinycomb, *Fictious and Symbolic Creatures in Art with Special Reference to their Use in British Heraldry*, London 1906, s. 254. Zob. też S. Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie*, Warszawa 2002, s. 85. M. Luter, podziwiając różnorodność morskich stworzeń, nazywa delfina „królem morza” — „delphinus [...] rex ponti est, non quod magnitudine superet [...]” („delfin królem morza jest nie dla swych wielkich rozmiarów”). M. Luter, *Exegetica opera latina*, t. 1: *Continens Enarrationes in Genesin*, cap. I–IV, 7, Erlangen 1829, s. 64.

<sup>17</sup> Pliniusz Starszy, *dz. cyt.*, t. 3, s. 359 (ks. IX 7).

<sup>18</sup> Isidori Hispalensis Episcopi, *Etymologiarum sive originum libri XX*, oprac. W.M. Lindsay, Oxford 1911 [reprint], ks. XII 6, 11; J. Jonston, *Historiae Naturalis De Piscibus Et Cetis Libri V*, Frankfurt nad Menem 1650, druk. M. Meriani, s. 218.

węża wielkiego a lewiatana węża pokrzywionego [...]” (Iz 27, 1). Użyte przez Potockiego określenie „cudowny” zdaje się w niewielkim stopniu pasować do morskiego potwora, zbliżne jest jednak z protestanckim tłumaczeniem fragmentu Księgi Hioba, uwydatniającym walory zwierzęcia: „Nie zamilczy członków jego, ani silnej mocy jego i wdzięczności urody jego. [...]. W szyi jego trwa moc, a przed nim obróci się smętek w wesele<sup>19</sup> (Hi 41, 3; 41, 13). Zastosowany przez poetę z Łużnej epitet budzi skojarzenie z fragmentem dzieła *Exegetica opera latina* Marcina Lutera, w którym ojciec reformacji eksponuje niezwykle właściwości lewiatana:

Qui volet, legat caput quadragesimum primum Hiob. [...] Quomodo Spiritus sanctus per illum poetam laudat **mirabile monstrum Leviathan**, cuius tantum robor et fiducia tanta est, ut etiam sagittas contemnat<sup>20</sup>.

Po stworzeniu ryb morskich i słodkowodnych przyszła kolej na ptaki, prezentowane podobnie jak ryby w hierarchicznym porządku. Jako pierwszy zostaje wymieniony orzeł, nazywany już w starożytności „panem powietrza”<sup>21</sup>. Pliniusz Starszy przedstawia go jako najszlachetniejszego (*maximus honos*) i najsilniejszego ze wszystkich ptaków (*maxima vis*)<sup>22</sup>. Opisuje przy tym zachowanie orła *haliaeetus*, który testuje małe pisklęta, przymuszając je do patrzenia w promienie słoneczne<sup>23</sup>. Zdolność oglądania słońca przez orły opiewali pisarze wczesnochrześcijańscy, nadając jej znaczenie alegoryczne<sup>24</sup>. W podobny sposób wykorzystywali motyw staropolscy poeci (wystarczy przywołać chociażby Jana Kochanowskiego *Pieśń X*) — w ich ujęciu wspomniana właściwość orła obrazowała umiejętność wniknięcia w niedostępne zwykłym śmiertelnikom tajemnice<sup>25</sup>. Potocki nie podaje ani alegorycznego, ani symbolicznego znaczenia orlej umiejętności, przedstawia tylko obraz wspaniałego ptaka, który „[...] nie zmruży oka, / Choć w nie słoneczny promień przypada z wysoka” (*Tydzień stworzenia świata*, w. 415–416).

<sup>19</sup> Analogiczne wersy w tłumaczeniu J. Wujka (*Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego na Polski język znou w pilnością przełożone* [...], Kraków 1599, druk. Łazarza) brzmią zupełnie inaczej: „Nie przepuszczę mu i słowom możliwym i do prośnienia ułożonym. [...] W szyi jego będzie mieszkała moc, a niedostatek przed obliczem jego chodzi” (Hi 41,3; 41,13).

<sup>20</sup> „Kto chce, niech czyta czterdziesty pierwszy rozdział z Księgi Hioba. [...] Jak Duch Święty przez onego poetę chwali **cudownego potwora Lewiatana**, którego siła i wytrzymałość jest tak wielka, że nawet ostrzami gardzi”. (M. Luter, *dz. cyt.*, s. 64)

<sup>21</sup> St. Kobieliński, *dz. cyt.*, s. 232.

<sup>22</sup> Pliniusz Starszy, *dz. cyt.*, t. 4: ks. 10–12, s. 7 (ks. X 3).

<sup>23</sup> Tamże, s. 11.

<sup>24</sup> St. Kobieliński, *dz. cyt.*, s. 235.

<sup>25</sup> Wystarczy przypomnieć chociażby piękny dwuwiersz K. Miaskowskiego, odnoszący się do św. Jana Ewangelisty i wyrażający podziw dla jego *Prologu*:

„Spaniały orle, ktoć zabystrzył oko,  
żeś jeden wejrzał w to słońce głęboko?”

(K. Miaskowski, *VI. Wiersze na Boże Narodzenie. 4. Ś<więty> Jan Ewangelista*, w. 23–24).

Cyt. za: K. Miaskowski, *Zbiór rytmów*, wyd. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 1995, s. 65.

W dalszej części wyliczenia napomyka Potocki o „feniksie złotopiórym” (*Tydzień stworzenia świata*, w. 423). Poeta z Łużnej, nawiązując do mającej długą i bogatą tradycję legendy o ptaku odradzającym się z popiołów, nie przedstawia zachowania zwierzęcia ani nie przytacza całej historii, pisze jednak o charakterystycznym umaszczeniu stworzenia<sup>26</sup>. O złotej barwie piór feniksa mowa już w *Dziejach* Herodota<sup>27</sup>. Pliniusz bardziej szczegółowo informował o „złotym połysku” samej szyi mitycznego ptaka, wątpiąc wszelako w jego istnienie — według niego ptak miał być „niewysłowienie kolorowy”<sup>28</sup>. W poetycki sposób o złotej barwie piór feniksa opowiadał Laktancjusz (IV wieku):

Ogon pociągły ma kolor złotego metalu,  
A w nim mieniające się plamy purpurowe tkwią.  
(*De ave Phoenice*, w. 131–132)<sup>29</sup>

Obszerną listę gadów stworzonych w dniu szóstym otwiera w poemacie Potockiego biblijny wąż, który przywiódł do grzechu Adama i Ewę (*Tydzień stworzenia świata*, w. 529–534). Po nim zostają zaprezentowane pozostałe gatunki:

Za którym ich rodziny wszystkie wychodziły,  
Jeden idąc za drugim, pasmami się wiły.  
(*Tydzień stworzenia świata*, w. 535–536)

W grupie węży na szczególną uwagę zasługuje „amfibona, co dwie głowy po końcach, a nie ma ogona” (*Tydzień stworzenia świata*, w. 537). To tradycyjne przedstawienie amfibony pojawia się już w *Pharsaliach* Lukana, który opisuje potwora pośród innych przerażających węży<sup>30</sup>. Pliniusz Starszy pisze ironicznie, że „amfisbeny mają po dwie głowy, to jest jedną także w miejscu ogona, jakoby nie dość jeszcze było jedną paszczą jad rozlewać”<sup>31</sup>. O dwóch głowach węża mowa również w *Etymologiach* Izydora z Sewilli: „Amphisbaena [...] duo capita habeat, unum in loco suo, alterum in cauda, currens ex utroque capite, tractu corporis circulato”<sup>32</sup>. Innym stworzonym gadem jest „cerastes ósmioroga” (*Tydzień stworzenia świata*, w. 539). O podobnym do niej wężu, trzymanym w świątyni niedaleko Teb, wspomina już Herodot<sup>33</sup>. Pliniusz przekazuje,

<sup>26</sup> Literaturę dotyczącą feniksa podaje m.in. J. Sokolski (*dz. cyt.*, s. 60–61).

<sup>27</sup> Herodot, *Dzieje*, oprac. A. Bronikowski, Poznań 1862, s. 129.

<sup>28</sup> Pliniusz Starszy, *dz. cyt.*, t. 4, s. 5 (ks. X 2).

<sup>29</sup> Cyt. za: *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej*, oprac. M. Starowieyski, Wrocław 2007, s. 14.

<sup>30</sup> M.A. Lucani, *De bello civili (Pharsalia)*, [w:] *Lucan with an English Translation* [...], Cambridge 1962, s. 558–559.

<sup>31</sup> Pliniusz Starszy, *dz. cyt.*, t. 3, s. 231 (ks. VIII 35).

<sup>32</sup> „Amphisbaena ma dwie głowy — jedną w zwykłym miejscu, a drugą na miejscu ogona. Może poruszać zarówno głową, jak i całym ciałem ruchem okrężnym”, ks. XII 20 (Isidori Hispalensis Episcopi, *Etymologiarum sive originum libri XX*, oprac. W.M. Lindsay, t. 2, Oxford 1911 [reprint]).

<sup>33</sup> „Blisko Teb znajdują się święte węże, nieszkodliwe dla ludzi, małego rozmiaru, mające dwa rogi na wierzchu głowy. Te, gdy zdechną, chowane są w świątyni Zeusa [...]”, ks. II 74 (Herodot z Halikarnasu, *The Histories*, przekł. A.D. Godley, t. 1, Cambridge 1920, s. 361).

że *cerastes* posiada od jednego do czterech rogów, które są dla ptaków niebezpieczną pułapką<sup>34</sup>. Izydor z Sewilli także pisze o czterech rogach stworzenia, przypisując mu cechę charakterystycznej dla bezkręgowców elastyczności<sup>35</sup>. Informację o ośmiu rogach podaje natomiast Albert Wielki w *De animalibus*<sup>36</sup>. Twierdzi, że *cerastes* jest bardziej elastyczna od innych węży, a jej giętkie rogi przypominają wyglądem rogi barana. Podobnie jak Pliniusz, dostrzega w niej drapieżnika zastawiającego sidła na ptaki (konkretnie zaś — na wróble) dzięki piaskowemu odcieniowi skóry. *Cerastes* prezentowana jest często w średniowiecznych bestiariach, wzmianki o niej pojawiają się także w dziełach późniejszych, by wspomnieć choćby prace znanych renesansowych uczonych — francuskiego przyrodnika Belona i Gesnera<sup>37</sup>.

Po stworzeniu potworów ziemskich, węzów i płazów, przysła kolej na roślinożerne i mięsożerne ssaki:

A kiedy tych niezliczone stanęły plemienia,  
Insze ziemia brzemienna rodziła stworzenia —  
Stworzenia prędkonogie, które w lasach żyją:  
Jedne trawę, co z ziemi wschodzi, skubiąc, tyją,  
Drugie brzuchy krwią z mięsem napętniając swoje.  
Rozliczne są, o wielki Boże, czyny Twoje!  
(*Tydzień stworzenia świata*, w. 547–552)

Szereg ssaków zamyka jednoróżec, który uchodził w tekstach starożytnych za brutalne zwierzę o niespotykanej sile<sup>38</sup>. W *Historii naturalnej* Pliniusza mowa o jednorózc, który jest

[...] najdzikszym podobno zwierzęciem [...], ciałem podobny do konia, głową do jelenia, nogami do słonia, ogonem do wieprza; ryczy mocno, ma róg jeden czarny, dwa *kubitus* długi, sterczący z środka czoła. Zwierzęcia tego nie można podobno żywcem dostać<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> „[...] Rogi [...] [ślimaków — P.K.G.] są mięsiste, jak u węży rogatych, które niekiedy mają tylko po jednym” (Pliniusz Starszy, *dz. cyt.*, t. 4, s. 246–247 — ks. IX 45); „Węże rogate mają częstokroć na ciele cztery koło siebie sterczące różki, których poruszaniem, ukrywszy resztę ciała, zwabiają do siebie ptaki” (Pliniusz Starszy, *dz. cyt.*, t. 3, s. 229–231 — ks. VIII 35).

<sup>35</sup> Isidori Hsipalensis Episcopi, *dz. cyt.*, ks. XII 4, 18.

<sup>36</sup> „*Cerastes est serpens carens spinis in corpore, kartillagines habens pro spinis et ideo corpus habens flexuosius aliis serpentibus. Habet autem octo cornua in capite flexuosa sicut cornua arietis: et est serpens parvus coloris pulveris, unde etiam absconditur in pulvere et passeris insidentes cornibus suis sicut festucis veneno morsus eius interimit et similiter alia animalia calcantia in eum*”. (Albert Wielki, *De animalibus libri XXVI*, oprac. P. Jammy, Lyon 1651, s. 667)

<sup>37</sup> P. Belon, *Les observations de plusieurs singularitez et choses mémorables, trouvées en Grèce, Asie, Judée, Egypte, Arabie et autres pays estranges*, Antwerpia 1555, druk. C. Plantin, k. 372v; K. Gesner, *Historiae animalium liber IV*, Frankfurt 1604, druk. A. Cambieri, s. 456.

<sup>38</sup> Por. S. Kobielius, *dz. cyt.*, s. 124. P. Kowalski, *O jednorózc, Wieczerniku i innych motywach mniej lub bardziej ważnych. Szkice z historii kultury*, Kraków 2007, s. 60, 61.

<sup>39</sup> Pliniusz Starszy, *dz. cyt.*, t. 3, s. 223 (ks. VIII 31).

Chrześcijańskie interpretacje alegoryczne złagodziły wizerunek stworzenia, którego cechy miały obrazować pewną duchową rzeczywistość<sup>40</sup>. Potocki uwydatnia jednak moc zwierzęcia, które „Wszystkie zмага bestie, wszystkie zwierze ściga” (*Tydzień stworzenia świata*, w. 370). Siła jednorożca zostaje też zauważona w jednym z fragmentów protestanckiej wersji tekstu natchnionego, w którym mowa o Bogu „[...] którego moc podobna jest jednorożcowi — poniszczy narody sprzeciwiające się Jemu, a pokruszy kości ich, a przerazi je strzałami swojemi” (Lb 24, 8)<sup>41</sup>. Istnienie jednorożca poświadczają niektóre dzieła wczesnonowożytnie, na przykład *Historiae animalium* Gesnera<sup>42</sup>.

*Tydzień stworzenia świata* jest przede wszystkim symptomatyczną dla Potockiego syntezą elementów biblijnych i antycznych. Stworzony w połowie XVII wieku, a więc w swoistym czasie przełomu w postrzeganiu historii naturalnej, nosi pewne znamiona podejścia nowego, odchodzącego od emblematycznego postrzegania natury i jej praw<sup>43</sup>. Potocki przypisuje wprawdzie zarówno realnie istniejącym, jak i fantastycznym stworzeniom tradycyjne, często kuriozalne cechy, nie podaje jednak alegorycznej interpretacji zwierzęcych zwyczajów i osobliwości (bodaj jedynym wyjątkiem od tej zasady jest pelikan — „wizerunek miłości / ku dzieciom” (*Tydzień stworzenia świata*, w. 429–430)<sup>44</sup>. Dydaktyczne zacięcie Potockiego niemal nie dochodzi do głosu w opisach *curiositas*, dziwne i ciekawe właściwości fauny nie odzwierciedlają ludzkich wad i zalet moralnych, nie obrazują też z reguły prawd naddanych, wyrażają za to znakomicie centralną myśl całego poematu, zgodną z przesłaniem tekstu natchnionego — różnorodną, bogatą naturę stworzył Bóg i uznał ją za dobrą (Rdz 1, 21, 25). W konsekwencji także zwierzęta w *Tygodniu stworzenia świata* przedstawiane są niestrudzenie jako wielkie i piękne dzieła Boga — nawet te wzbudzające strach są bardzo dobre, tak jak cały stworzony świat. Jak bowiem mówi natchniony autor Mądrości Syracha, napomykając o „bestyjach”, skorpionach i wężach: „Nie godzi się mówić: »to jest gorsze niż ono«, bo wszystko czasu swego będzie pochwalono” (Syr 39, 40)<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> P. Kowalski, *dz. cyt.*, s. 62–63. St. Kobielus, *dz. cyt.*, s. 125–127.

<sup>41</sup> To samo porównanie zawiera fragment znajdujący się nieco wcześniej — „Bóg je wywiódł z Egiptu, którego moc jest jako jednorożcowa” (Lb 23, 22). W analogicznym miejscu w tłumaczeniu Jakuba Wujka mowa raczej o nosorożcu: „Bóg wywiódł go z Egiptu, którego moc podobna jest rynecerotowej — pożra narody, nieprzyjaciele jego, a kości ich połamię i podziurawia strzałami”.

<sup>42</sup> C. Gesner, *Historiae animalium*, Frankfurt 1620, druk. H. Lavrenti, s. 689–695.

<sup>43</sup> O przełomie w postrzeganiu historii naturalnej mowa m.in. w pracach W.B. Aswortha (*Natural History and the Emblematic World View*, [w:] *The Scientific Revolution. The Essential Readings*, oprac. M. Hellyer, Oxford 2003, s. 130–156) i J. Kowzana (*Między dawną a nową historią naturalną*, [w:] *Człowiek wobec natury — humanizm wobec nauk przyrodniczych*, red. J. Sokolski, Warszawa 2010, 129–146).

<sup>44</sup> Zob. M. Mejer, *dz. cyt.*, s. 108.

<sup>45</sup> *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego na Polski język znowu z pilnością przełożone* [...], przekł. J. Wujek, Kraków 1599, druk Łazarza.



## Summary

The article is a study of the historical and literary background, as well as the encyclopedism of an early poem by Waćław Potocki, *Tydzień stworzenia świata* (*The Creation Week*). The author of the article discusses the classification of various animal species found in the poem and, basing on examples from the poem, shows the zoological prowess of the baroque poet, who ascribes various traits and properties to the creatures. The essay concludes with a proposal that *curiositas* (Latin for *curiosities*) present in the poem serve as an expression of Hexameron's central truth — "God made the wild animals according to their kinds, the livestock according to their kinds, and all the creatures that move along the ground according to their kinds. And God saw that it was good" (Genesis 1:24–25).

**Słowa kluczowe:** barok, Waćław Potocki, *Tydzień stworzenia świata*, epika biblijna, encyklopedyzm, zwierzęta

**Keywords:** baroque, Waćław Potocki, *Tydzień stworzenia świata* (*The Creation Week*), biblical epic, encyclopedism, animals

## BIBLIOGRAFIA

## PODMIOTOWA

- Albert Wielki, *De animalibus libri XXVI*, oprac. P. Jammy, Lyon 1651.
- Belon P., *Les observations de plusieurs singularitez et choses mémorables, trouvées en Grèce, Asie, Judée, Egypte, Arabie et autres pays estranges*, Antwerpia 1555, druk. C. Plantin.
- Biblia święta to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu właśnie z żydowskiego, greckiego i łacińskiego nowo na polski język z pilnością i wiernie wyłożone*, Brześć Litewski 1563, druk. M. Radziwiłła.
- Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego na Polski język znowu z pilnością przełożone* [...], Kraków 1599, druk. Łazarza.
- Falimirz S., *O ziołach i o mocy ich, o paleniu wodek z zioł, o olejkach przyprawianiu, o rzeczach zamorskich* [...], Kraków 1534, druk. F. Unglera.
- Gesner K., *Historiae animalium*, Frankfurt 1620, druk. H. Lavrentiego.
- Gesner K., *Historiae animalium liber IV*, Frankfurt 1604, druk. A. Cambieri.
- Herodot, *Dzieje*, oprac. A. Bronikowski, Poznań 1862.
- Herodot, *The Histories*, przekł. A.D. Godley, t. 1. Cambridge 1920.
- Izydor z Sewilli, *Etymologiarum sive originum libri XX*, oprac. W.M. Lindsay, t. 2, Oxford 1911 [reprint].
- Jonston J., *Historiae Naturalis De Piscibus Et Cetis Libri V*, Frankfurt nad Menem 1650, druk. M. Merianiego.
- Lukan M.A., *De bello civili (Pharsalia)*, [w:] *Lucan with an English Translation* [...], Cambridge 1962.
- Luter M., *Exegetica opera latina*, t. 1: *Continens Enarrationes in Genesin, cap. I–IV*, 7, Erlangen 1829.
- Miaskowski K., *Zbiór rytmów*, wyd. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 1995.
- Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej*, oprac. M. Starowieyski, Wrocław 2007.
- Pliniusz Starszy, *Historii naturalnej ksiąg XXXVII*, przekł. J. Łukaszewicz, t. 3: ks. 7–9; t. 4: ks. 10–12, Poznań 1845.
- Trembecki J.T., *Wirydarz poetycki*, rkps Biblioteki Ukraińskiej Akademii Nauk im. V. Stefanyka we Lwowie, sygn. Ossol. I 5888.

## PRZEDMIOTOWA

- Asworth W.B., *Natural History and the Emblematic World View*, [w:] *The Scientific Revolution. The Essential Readings*, oprac. M. Hellyer, Oxford 2003, s. 130–156.
- French Books III and IV. Books Published in France Before 1601 in Latin and Languages Other than French*, oprac. A. Pettegree, M. Walsby, Leiden–Boston 2012.

- Kobielus St., *Bestiarium chrześcijańskie*, Warszawa 2002.
- Korniłowicz N., *Zoologia fantastyczna w „Tygodniu stworzenia świata” Wacława Potockiego*, „Pamiętnik Literacki”, R. 93: 2002, nr 3, s. 105–114.
- Kowalski P., *O jednorożcu, Wieczerniku i innych motywach mniej lub bardziej ważnych. Szkice z historii kultury*, Kraków 2007.
- Kowzan J., *Jan Jonston. Między dawną a nową historią naturalną*, [w:] *Człowiek wobec natury — humanizm wobec nauk przyrodniczych*, red. J. Sokolski, Warszawa 2010, s. 129–146.
- Mejor M., *Sredniowieczne lektury Wacława Potockiego*, [w:] *Lektury Wacława Potockiego*, red. B. Puchalska-Dąbrowska, Białystok 2014, s. 99–116.
- Mielniczuk M., *Natura w eposach biblijnych IV–VI wieku n.e.*, „Studia Classica et Neolatina” 1998, t. 3, s. 125–132.
- Sokolski J., *Barokowa księga natury*, Wrocław 2000.
- Śnieżko D., *Swojskie i obce w kronice uniwersalnej (przykład Marcina Bielskiego)*, „Teksty Drugie”, R. 79: 2003, nr 1, s. 23–40.
- Starowieyski M., *Wstęp*, [w:] *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III–XIV/XV w.)*, Wrocław 2007.
- Tarnai A., *La floraison tardive de la poésie et du théâtre latins*, [w:] *Histoire comparée des littératures de langues. L'époque de la Renaissance*, red. T. Klaniczay, E. Kushner, P. Chavy, t. 4: *Crises et essors nouveaux (1560–1610)*, Amsterdam–Philadelphia 2000, s. 211–222.
- Vinycumb J., *Fictious and Symbolic Creatures in Art with Special Reference to their Use in British Heraldry*, London 1906.